

Andrzej Szabaciuk

Priorytety powojennej odbudowy Ukrainy: potencjał ludnościowy

Ważnym elementem dyskusji wokół odbudowy Ukrainy jest kwestia odtworzenia potencjału demograficznego państwa. Ma ona szczególne znaczenie w kontekście długofalowego planu wzmocnienia zdolności obronnych oraz budowania ukraińskiego potencjału naukowego i gospodarczego. Pomoc osobom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji jest także kluczowa z punktu widzenia utrzymania spójności wewnętrznej państwa, zapobiegania antagonizowaniu społeczeństwa i nastawianiu go przeciwko kierownictwu politycznemu. Działania te mają znaczenie również z punktu widzenia zwiększenia potencjału mobilizacyjnego, kluczowego w kontekście potencjalnie długiej wojny na wyniszczenie.

Demografia i migracje. Ukraina, podobnie jak większość państw posowieckich, po dekompozycji ZSRS mierzy się z poważnym problemem demograficznym. Przez cały okres niepodległości w Ukrainie obserwowano ujemny bilans przyrostu naturalnego (oscylującego między 200 a 400 tys. osób w skali roku). Ubytek demograficzny pogłębiała także migracja zarobkowa. Do 2014 r. najpopularniejszym kierunkiem wyjazdów Ukraińców była Federacja Rosyjska, a po tym roku – Polska. W konsekwencji obserwowany był stały spadek liczby mieszkańców państwa. Według danych Państwowej Służby Statystyki Ukrainy jeszcze w 1991 r. liczba mieszkańców wynosiła 51,7 mln, ale już w 2021 r. spadła do 41,1 mln (bez uwzględnienia okupowanego przez Rosję Krymu). Według niezawerifikowanych danych z elektronicznego spisu ludności z 2019 r. miała wynosić jeszcze mniej – 37,3 mln („Prace IEŚ”, nr 11/2021; „Komentarze IEŚ”, nr 973).

Nowa rosyjska agresja pogłębiła problem depopulacji. Na skutek masowych wyjazdów mieszkańców Ukrainy uciekających przed wojną (UNHCR szacuje liczbę uchodźców ukraińskich na 6,5 mln osób) rzeczywista liczba ludności państwa, według szacunków Ukraińskiego Instytutu Przyszłości, spadła w połowie 2023 r. do 28,5 mln.

Poważnym problemem są także migracje przymusowe w obrębie samego państwa. Należy zauważyć, że po 2014 r. swoje domy w wyniku wojny opuściło ok. 4 mln mieszkańców, a po 24 lutego 2022 r. ponad 14 mln, przy czym część z nich wróciła po ustabilizowaniu się frontu. Obecnie władze Ukrainy szacują liczbę osób wewnętrznie przesiedlonych (IDP) na ok. 4,9 mln, z czego 3,6 mln to osoby, które uzyskały ten status po 24 lutego 2022 r. Pod koniec 2023 r. 2,6 mln osób, które oficjalnie zarejestrowały się jako IDP, otrzymuje co miesiąc wsparcie od państwa. Jednak w okresie ostatnich dwóch lat stale zaostrzano kryteria udzielania pomocy tej kategorii ofiarom wojny („Komentarze IEŚ”, nr 968). Od 1 marca 2024 r. świadczenia socjalne przyznawane są tylko niewielkiej grupie IDP, m.in. najuboższymi emerytom, inwalidom, ciężko chorym dzieciom, sierotom. Decyzja ta wynika z trudnej sytuacji budżetowej państwa.

Bezrobocie i problemy społeczne. Trwająca przez dziesięć lat wojna odcisnęła swoje piętno na sytuacji ekonomicznej i społecznej Ukrainy. Przykładowo, według oficjalnych danych państwowych w 2018 r. 14 mln Ukraińców zarabiało mniej niż minimum socjalne. Nawet jeżeli z tej kategorii wykluczymy osoby pracujące w szarej strefie czy niedeklarujące dochodu z pracy za granicą, to jest to odsetek znaczny. Pełnoskalowa agresja przyczyniła się do pogłębienia tego problemu. Według wyliczeń Instytutu Demografii i Badań Społecznych Narodowej Akademii Nauk Ukrainy z października 2023 r. 67% mieszkańców Ukrainy, czyli ok. 20 mln, uzyskuje dochody poniżej poziomu minimum socjalnego (Instytut liczbę mieszkańców Ukrainy szacuje na ok. 30 mln). Jest to najgorszy wynik od 2001 r. Podobnie pesymistycznie wyglądają analizy organizacji międzynarodowych. Według szacunków Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji z lutego 2024 r. 14,6 mln mieszkańców Ukrainy potrzebuje różnej formy pomocy humanitarnej. Podobnego wsparcia wymaga także 2,2 mln uchodźców ukraińskich przebywających za granicą.

Ubóstwo społeczeństwa ukraińskiego łączy się z niskim poziomem wynagrodzeń, emerytur czy świadczeń socjalnych oraz z wysokim bezrobociem, będącym bezpośrednio konsekwencją rosyjskiej agresji. Przed wojną poziom bezrobocia nie przekraczał 10%, obecnie wynosi ok. 17%. Jednak na obszarach przyfrontowych, zniszczonych przez rosyjskie ataki, jest znacznie wyższy.

Poważnym wyzwaniem jest również starzejące się społeczeństwo oraz znaczny odsetek osób w wieku produkcyjnym zaangażowanych bezpośrednio w działania wojenne. Według szacunków Ukraińskiego Instytutu Przyszłości liczbę osób aktywnych zawodowo w Ukrainie możemy oszacować na 11,7 mln, z czego pracuje 9-9,3 mln osób. Jeżeli odliczyć od nich pracowników sfery budżetowej, to zmaleje ona do ok. 6-7 mln. Jednak przeciągająca się wojna i zapowiadana kilkusetmilionowa mobilizacja mogą dodatkowo uszczuplić tę liczbę.

Trauma wojny. Dużym wyzwaniem będzie także udzielenie wsparcia osobom poszkodowanym przez wojnę, w wymiarze zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Według różnych szacunków liczba ukraińskich żołnierzy po amputacjach może być zbliżona do 20 tys. Z taką skalą problemu nie mierzyło się żadne europejskie państwo od II wojny światowej. Konieczna będzie długotrwała, specjalistyczna pomoc medyczna adresowana do tej kategorii osób, rehabilitacja, a w następnej kolejności programy integracyjne pomagające w odnalezieniu się na rynku pracy. A jest to tylko wycinek problemu, bo liczba w różnym stopniu rannych ukraińskich żołnierzy i cywilów wynosi kilkaset tysięcy i stale rośnie.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja osób, które doświadczyły traum psychicznych – ofiar bezpośredniej przemocy ze strony wojsk okupacyjnych, jeńców, osób ewakuowanych z obszarów okupowanych przez Rosję. Jednak należy pamiętać, że skutki wojny odczuwają mieszkańcy całego terytorium Ukrainy, stale nękani rosyjskimi atakami powietrznymi, obawiający się o życie swoich bliskich, będący w żałobie po poległych czy zmarłych członkach rodziny. Konsekwencjami długofalowego stresu może być narastający problem przemocy domowej, zwiększająca się liczba samobójstw, nadużywanie alkoholu itp.

Wyzwania edukacyjne i rozwojowe. Przeciągająca się wojna ma również negatywny wpływ na ukraińskie szkolnictwo. Nauczanie prowadzone jest w niezwykle trudnych warunkach, przy zastosowaniu metod pracy zdalnej, w schronach, na stacjach metra itp. Rosjanie systematycznie niszczą ukraińską infrastrukturę edukacyjną, dzieci mierzą się z chronicznym stresem, traumami wojny, brakiem stałego dostępu do energii elektrycznej, bieżącej wody, niejednokrotnie żyją bez ogrzewania. Już obecnie pojawiają się szacunki, że w perspektywie najbliższej dekady problemy z kształceniem mogą przełożyć się na obniżenie efektywności gospodarki ukraińskiej o 7%, a skutki tego będą trudne do zniwelowania w kolejnych latach¹. Jednak te wyliczenia są bardzo niepewne, ze względu na problem z pozyskaniem miarodajnych danych statystycznych w warunkach wojennych. Efektywność gospodarcza Ukrainy dodatkowo może być obniżona przez masową migrację zarobkową naukowców, personelu medycznego, wysokiej klasy specjalistów czy w końcu samych przedsiębiorców.

Wnioski. Poza zabezpieczeniem dostaw broni na Ukrainę, na czym obecnie koncentrują się sojusznicy, należy zwrócić uwagę na strategiczną rolę wzmocnienia potencjału ludnościowego, który ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia obronności państwa. Warto zauważyć, że od początku pełnoskalowej agresji Rosji, jednym z głównych celów było złamanie morale społeczeństwa ukraińskiego poprzez zmasowane ataki na infrastrukturę cywilną. Ośrodek decyzyjny na Kremlu nie ukrywał, że dąży do podkopania nastrojów społecznych, nastawienia ludności przeciwko władzom Ukrainy i stymulowania presji społecznej w celu wymuszenia ustępstw politycznych korzystnych dla Federacji Rosyjskiej. Wsparcie skierowane do osób potrzebujących będzie miało zatem kluczowe znaczenie z punktu widzenia utrzymania spójności społecznej państwa oraz podtrzymania pozytywnych nastrojów społeczeństwa, a to od jego determinacji w dużej mierze będą zależały dalsze losy wojny.

Należy także podkreślić, że brak wsparcia przeznaczonego dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej może stymulować dalsze migracje przymusowe do Unii Europejskiej, co negatywnie odbije się na potencjale

¹ B. Égert, Ch. de La Maisonnette, *The impact of the war on human capital and productivity in Ukraine*, The Economic consequences of war, Vox EU/CEPR, Oct. 2023, <https://cepr.org/voxeu/columns/impact-war-human-capital-and-productivity-ukraine?fbclid=IwAR2UcLleZLoQ02IMI8N3-BnyuR51YlqOsNWWY0qwixzLFfJKSu9iImf-fcQ0> (29.02.2024).

obronnym państwa poprzez zmniejszenie wpływów podatkowych, a w dłuższej perspektywie spadek liczby osób podlegających mobilizacji. Do wyjazdu może zachęcić bliskość dużych skupisk diaspory ukraińskiej (w Niemczech i w Polsce) oraz dedykowane uchodźcom programy pomocy społecznej w tych państwach.

Już teraz konieczne jest zaprojektowanie długofalowego wsparcia dla osób poszkodowanych przez rosyjską agresję: wsparcia humanitarnego, medycznego oraz psychologicznego. Dotyczy to także uchodźców wojennych przebywających w państwach Unii Europejskiej. Stymulowanie odbudowy potencjału ludnościowego Ukrainy może być także dobrą okazją do przeforsowania szeregu reform wewnętrznych związanych z modernizacją procesu kształcenia, zwiększenia partycypacji kobiet w życiu społecznym i politycznym oraz poprawy sytuacji mniejszości etnicznych.